

PASSA

TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN - JEZIORNA

15 kwietnia 2021 czasopismo bezpłatne Nr 15 (1055)

www.passa.waw.pl



Pracownia
Kucharek Szczęść



Zamów on-line na
www.kucharekzsześć.pl

Zamów telefonicznie
(22) 855 00 55




SKLEP TEFAL Royal Wilanów
ul. Klimczaka 1, Warszawa

SKLEP TEFAL
Al. Ken 83, Warszawa

SKLEP TEFAL
ul. Belgradzka 3, Warszawa

Czyt. str. 3



FOTO KATARZYNA NOWIŃSKA

Czyt. str. 8

Czar Konstancina

Krawczyk na Ursynowie?



Czyt. str. 6

Rodzina
Przychodnia

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

+48 664 370 314 (22) 382 70 14

Serdecznie zapraszamy!

**Naszym pacjentom zapewniamy
wizyty nawet w dniu zapisu!**

KONTAKT:
ul. Dereniowa 9, 02-776 Warszawa
Pon-Pt: 8:00 - 18:00



rodzinnaprzychodnia.eu

**PUNKT POBRAŃ
BADANIA I TESTY COVID-19**

Skolowanie Warszawy



ry wskazuje na działające w ratuszu lobby pomysłodawców, kierujących się modą niekoniecznie pasującą do obecnych realiów Warszawy. I coś mi się wydaje, że ma rację. Pamiętam bowiem, jak pod koniec lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku kreatorzy mody narzucili w świecie kobiet konieczność chodzenia w minispódniczkach. Bardzo się to nam, młodym chłopakom, podobało, bo koleżanki wokół nas zaczęły wyglądać nad wyraz seksownie. Tyle że w ślad za modą na minispódniczki owym dyktatorom, kombinującym, w co by tu ubrać „słabą pleć”, przyszło do głowy, by również wierzchni przyodziewek na zimniejsze pory był krótki. Mogło to się wydawać niezłym pomysłem w warunkach klimatu śródziemnomorskiego. W warunkach polskiej zimy wszelako wypadło to uznać za skrajny idiotyzm. Zimą musieliśmy często ratować przed zamrożeniem dziewczyny, które w krótkich płaszczykach wystawały na przystankach autobusowych przy 20 stopniach mrozu...

Oczywiście, automatyczne przeniesienie mody z kraczej o odmiennym klimacie i skrajnie różnym stopniu zaawansowania cywilizacyjnego mogło uchodzić za bezsensowne. Sam zaobserwowałem dziesięć lat później, że w warunkach doskonale rozwiniętej komunikacji publicznej w Chicago i Nowym Jorku eleganckie lady tamtych miast, zdążające rano do biur, nawet przy podobnym mrozie i zaśnięciu, jakie panowały w Warszawie, wychodziły z domu w cienkich pończochach i szpilkach, mając raptem krok do metra. My o metrze w stolicy Polski mogliśmy wtedy jedynie pomarzyć. Tramwaje bywały tak



zatłoczone, że trzeba było jeździć „na cycku”, a pociągi podmiejskie, dowożące ludzi do pracy w stolicy, obwieszane były „winogronami” pasażerów.

Dziś sytuacja jest już zupełnie inna. Bo chociaż nasz najmądrzejszy w świecie obecny rząd opieprza Unię Europejską jak burą sukę, wciąż mając do niej pretensje, to jednak dzięki Unii radykalnie zmienił się krajobraz Polski, a zwłaszcza Warszawy. Macki metra stopniowo ogarniają całe miasto, w którym już dawno zapomniano o powojennych ruinach i brudzie. Wśród świeżo wzniesionych albo pięknie

odrestaurowanych budowli pomykają najnowocześniejsze limuzyny, crossovery i kabriolety. I tak się porobiło, że Warszawa stała się jednym z najbardziej znaturyzowanych miast w Europie. Jakby na przekór temu atoli, władze chcą postawić tamę tej lawinie aut. I znowu popularny stanie się stary jazzowy przebój „Nie dla mnie sznur samochodów”. Tyle że kiedyś chodziło o to, że auta były dla przeciętnego Polaka niedostępne, a teraz ich używanie może okazać się w stolicy bezsensownym. Wynika to ze skądinąd słusznego trendu do ograniczenia ruchu pojazdów z silnikami spalinowymi. Tyl-

ko że w perspektywie najbliższych lat mamy przejść na samochodową trakcję elektryczną. Czy wtedy znacznie się na powrót zwięźsze ulice poszerzą?

Mamy jednak nader poczynające doświadczenie, związane ze zlikwidowaniem na początku lat siedemdziesiątych ważnych połączeń szybowych, a potem trolejbusowych. Teraz przemysłowa się nad tym, jak na przykład przywrócić kolejowy transport osobowy z Konstancinem-Jeziorną. Gorzej byłoby z przywróceniem linii trolejbusowej do Piaseczna, ponieważ tam prawem kaduka pozwolono

zabrać należący do miasta teren byłej zajezdni jakimś mnichom, którzy zaraz to opylili. Teraz w tym miejscu dyktuje warunki już nie samorząd, lecz deweloper, który zakupił ów teren. Konstancin zaś może narzekać, że nie doczekała się realizacji planowanej już bardzo konkretnie nadwiślańska obwodnica, która miała wieść od Czerniakowa co najmniej do Brześć – w kierunku Góry Kalwarii, a tę miała z kolei połączyć z Piasecznem wygodna dwupasmówka. Ale cóż, dwupasmówki – jak nie było, tak nie ma i dzień w dzień na tym ważnym południowym wylocie z Warszawy tworzą się korki, zaś na istniejącej obecnie, archaicznej, bardzo wąskiej drodze nieustannie dochodzi tam do poważnych wypadków.

W samym centrum stolicy można się łatwo przekonać, do czego może doprowadzić akcja zwięźszenia. Niedawno utknęłam w korku na ulicy Bitwy Warszawskiej, mającej po trzy pasy ruchu w jednym kierunku. Zdarzył się akurat jakiś wypadek i ruch tam został całkowicie sparaliżowany. Daremnie trąbiły karetki Pogotowia Ratunkowego. Przez długi czas nie było jakiegokolwiek możliwości przejazdu. Na Ursynowie takie nieszczęścia zdarzają się tak samo, ale tylko w uliczkach osiedlowych, poblokowanych parkującymi autami i szlabanami.

Zatem – pamiętajmy, że ograniczanie przestrzeni życiowej na pewno nie wyjdzie nam na dobre. Nawet wtedy, gdy już wszyscy przesiądziemy się na hulajnogi i rowery.

**MACIEJ PETRUCZENKO
PASSMITA
naczelnym@passa.waw.pl**

KROWN®

ZABEZPIECZENIA ANTYKOROZYJNE



**Kochasz swoje auto?
Zabezpiecz je przed korozją!**

WWW.KROWN.PL

☎ 782 221 220

📱 /Krown Polska

WARSZAWA

📍 Ul. Modlińska 229

📍 Al. Jerozolimskie 236



Prawo i my

Odwołanie darowizny

Kilka lat temu podarowałem synowi nieruchomość, którą stanowiła duża działka. Syn miał wkrótce ożenić się, więc uważałem, że młode małżeństwo powinno mieć ułatwiony start w dorosłe życie. Syn ostatecznie się nie ożenił, a jego stosunki ze mną stawały się z każdym rokiem coraz bardziej wrogie. Obecnie nie utrzymuję z synem żadnych kontaktów i żałuję, że byłem tak hojny. Czy możliwe jest odwołanie darowizny?

W przypadku darowizny już dokonanej kodeks cywilny przewiduje dopuszczalność jej odwołania tylko z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego. Niestety przepisy nie precyzują pojęcia „rażąca niewdzięczność” pozostawiając interpretację zachowania obdarowanego sądowi, który ewentualnie będzie zajmował się konkretną sprawą. Jako rażąca niewdzięczność można zakwalifikować np. odmowę pomocy w chorobie, pobicie, ciężkie znieważenie. Zwykłych życiowych konfliktów i sprzeczek nie można uznać za powód odwołania darowizny. Zatem, aby zachowanie zostało uznane za „rażąco niewdzięczne”, musi cechować je znaczne nasilenie złej woli skierowanej przeciw darczyńcy.

Jeżeli dojdzie więc do rażącej niewdzięczności ze strony obdarowanego, darczyńca może odwołać darowiznę i zobowiązany jest uczynić to za pomocą oświadczenia złożonego obdarowanemu na piśmie. Samo oświadczenie o odwołaniu darowizny nie powoduje „automatycznego” przejścia własności nieruchomości z powrotem na darczyńcę. Jeżeli obdarowany, po otrzymaniu oświadczenia o odwołaniu darowizny, godzi się na jej dobrowolny zwrot, wówczas wystarczy sporządzić właściwą umowę, w formie aktu notarialnego, przenoszącą własność nieruchomości z powrotem na darczyńcę. W praktyce częściej zdarza się jednak sytuacja, iż obdarowany nie zamierza przenieść własności nieruchomości z powrotem na darczyńcę. Wówczas darczyńca musi wystąpić do sądu z powództwem o tzw. zastępcze oświadczenie woli.

Uprawnienie do odwołania darowizny wygasa z upływem 1 roku od dnia, w którym darczyńca dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego i jest to termin nieprzekraczalny. Darowizna nie może być odwołana z powodu rażącej niewdzięczności, jeżeli darczyńca obdarowanemu przebaczył.

Magdalena Rogalska - radca prawny

Autorka prowadzi indywidualną Kancelarię Radcy Prawnego na Ursynowie

Tefal

#SKUTECZNIE POSPRZATANE

PŁACIMY ZA ELEKTROŚMIĘCI VOUCHERAMI*:

50 zł za małe AGD | 100 zł ekspresy ciśnieniowe do kawy

Zadbamy o ich odpowiednią utylizację.

* Szczegóły u doradcy



SKLEP TEFAL Royal Wilanów
ul. Klimczaka 1, Warszawa



SKLEP TEFAL
Al. KEN 83, Warszawa



SKLEP TEFAL
ul. Belgradzka 3, Warszawa

Wiosenne porządki na przystankach



Miasto porządkuje przystanki autobusowe i tramwajowe – po zimie zdecydowanie tego potrzebują. Do umycia jest 1115 wiat Warszawskiego Transportu Publicznego. Rozpoczną się także dezynfekowanie głównych węzłów przesiadkowych, przystanków, otoczenia dworców kolejowych i przestrzeni w metrze z wykorzystaniem wody wysoko ozonowanej.

Zarząd Oczyszczania Miasta rozpoczął mycie wiat, gdy temperatura przez całą dobę utrzymywała się powyżej zera. Od początku marca oczyszczono już około połowę z ponad tysiąca wiat, m.in. na Pradze-Północ, Białołęce, Targówku, Woli, Bemowie i w Śródmieściu. Do jesie-

ni prace te będą powtarzane cztery razy, a w miejscach, gdzie z przystanków korzysta największa liczba pasażerów nawet osiem razy.

Kompleksowe mycie

Ekipy porządkowe czyszczą cały przystanek wodą pod ciśnieniem zmywając brud z dachów, ścian i gablot wiaty. Usuwiają nielegalne ogłoszenia i pseudografity. Przyniesie nie omija też ławek i chodnika.

Wymagającym zadaniem jest uporządkowanie pętli przy Dworcu Centralnym. Szklane zadania nad przystankami myte są przez pracowników doświadczonych w prowadzeniu prac na wysokości. Czyszczenie konstrukcji z użyciem drabin oraz rusztowań trwa kilka godzin. Porządki są oczywiście

kompleksowe i obejmują całą wyposażenie pętli, czyli także ławki, chodniki i kosze na śmieci. Pierwszą w tym roku „kąpiel” pętla przy Centralnym ma już za sobą.

Dezynfekacja ozonem

W najbliższy weekend startuje także dezynfekowanie przestrzeni miejskiej z wykorzystaniem wody wysoko ozonowanej. Dezynfekowane będą m.in. główne węzły przesiadkowe, przystanki, otoczenie dworców kolejowych, przestrzenie w metrze (z przystankami do bramki biletowych). Zdezynfekowane będą stacje i korytarze metra o łącznej powierzchni ponad 15 tys. m kw. – Centrum Nauki Kopernik, Nowy Świat Uniwersytet, Świętokrzyska (M1

i M2), Rondo ONZ, Ratusz Arsenał, Centrum, Politechnika, Dworzec Gdański. Prace będą prowadzone także na 223 przystankach o łącznej powierzchni ponad 14,5 tys. m kw.. Będzie to 158 przystanków autobusowych, 63 tramwajowe i 2 autobusowo-tramwajowe.

Ekipy dezynfekujące pojawiają się na przystankach w Śródmieściu oraz na Woli i Ochocie; m.in.: na rondzie ONZ, ul. Świętokrzyskiej i Tamce, w al. „Solidarności” od skrzyżowania z al. Jana Pawła II do Wybrzeża Gdańskiego, w al. Jana Pawła od ronda Czterdziestolatka do ronda Zgrupowania AK „Radosław”, w Al. Jerozolimskich na odcinku rondo Czterdziestolatka – rondo de Gaulle’a, na ul. Marszałkowskiej od pl. Unii Lubelskiej do pl. Bankowego oraz na Krakowskim Przedmieściu i Nowym Świecie. Dodatkowo ozonowanie zostanie przeprowadzone na pętlach WTP: Dworzec Centralny, Metro Młociny, Metro Marymont, Metro Trocka, Zacisze-Wilno, Chomiczówka, Stalowa, Pl. Piłsudskiego i Pl. Hallera.

Sprzątanie przystanków

Zarząd Oczyszczania Miasta ma pod swoją opieką 4000 przystanków, które sprzątane są od 1 do 7 razy na tydzień, a także interwencyjnie w razie nagłego zanieczyszczenia. Codziennie z każdego kosza wybierane są śmieci. Stan czystości sprawdzają służby kontrolne ZOM. Cenne są także zgłoszenia od pasażerów – przystanek, który wymaga prac porządkowych można zgłaszać za pośrednictwem Miejskiego Centrum Kontaktów Warszawskich.

ztm.waw.pl



Spółdzielnia
Mieszkaniowa
„Na Skraju”

ul. Kulczyńskiego 14, 02-777 Warszawa

ogłasza pisemne przetargi nieograniczone na:

- 1. Remont dwunastu śmietników dla budynków w SM „Na Skraju”**
Szczegółowy zakres zamówienia określono w SIWZ, który można odebrać w pokoju nr 4 za odpłatnością w wysokości brutto 61,50 zł. Warunkiem udziału w przetargu jest złożenie pisemnej oferty według wzoru określonego w SIWZ wraz z wymaganymi załącznikami i dowodem wpłaty wadium w wysokości dla każdej grupy śmietników po 4000 zł (w przypadku wszystkich śmietników 10 000 zł).
- 2. Remont elewacji wiatrotapów dla 5 budynków mieszkalnych w zasobach SM „Na Skraju”**
Szczegółowy zakres zamówienia określono w SIWZ, który można odebrać bezpłatnie w pokoju nr 4. Warunkiem udziału w przetargu jest złożenie pisemnej oferty według wzoru stanowiącego załącznik do SIWZ wraz z dowodem wpłaty wadium w wysokości 3.600,00 zł. W przypadku złożenia oferty częściowej wysokość wadium została określona indywidualnie dla poszczególnych budynków w SIWZ.
- 3. Roboty brukarskie i terenowe w SM „Na Skraju”**
Szczegółowy zakres zamówienia określono w SIWZ, który można odebrać wraz z załącznikami z sekretariatu pokój 4 za odpłatnością w wysokości brutto 61,50 zł. Warunkiem udziału w przetargu jest pobranie materiałów przetargowych oraz złożenie pisemnej oferty według wzoru stanowiącego załącznik do SIWZ wraz z wymaganymi załącznikami i dowodem wpłaty wadium w wysokości 8.000,00 zł.

Pisemne oferty należy złożyć w sekretariacie SM „Na Skraju” pok. nr. 4 w terminie do dnia:

- 1. 7.05.2021 r. do godz. 10.00.** Otwarcie ofert nastąpi w dniu 7.05.2021 r. o godz. 10.15
- 2. 10.05.2021 r. do godz. 12.00.** Otwarcie ofert nastąpi w dniu 10.05.2021 r. o godz. 12.15
- 3. 11.05.2021 r. do godz. 10.00.** Otwarcie ofert nastąpi w dniu 11.05.2021 r. o godz. 10.15

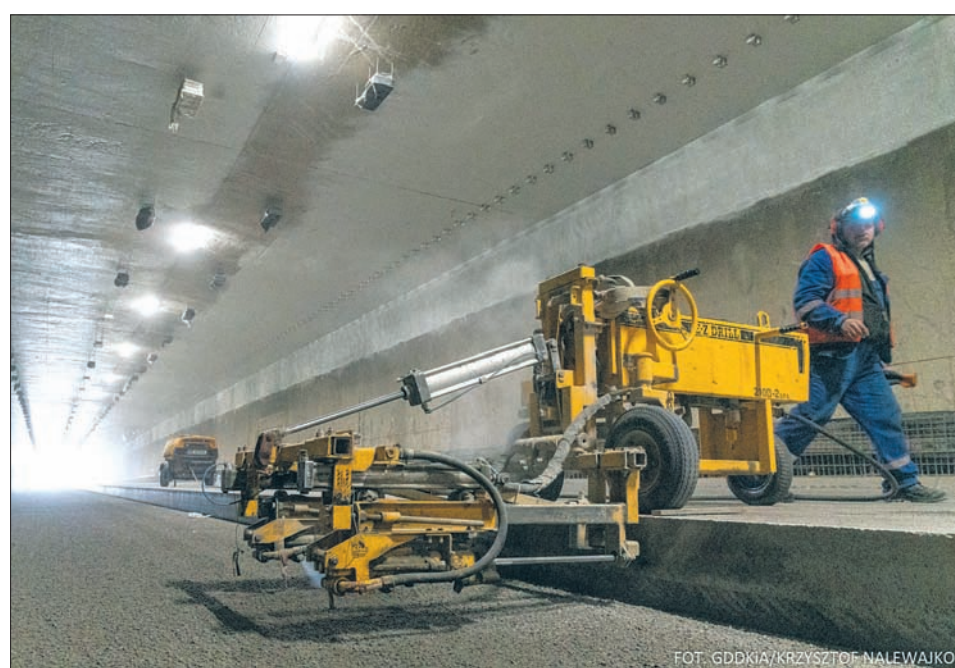
Ofertę należy umieścić w zamkniętym opakowaniu, uniemożliwiającym odczytanie zawartości bez uszkodzenia tego opakowania. Opakowanie winno być oznaczone nazwą firmy, adresem, adresem e-mail oraz nr tel. Wykonawcy, nazwą i adresem Zamawiającego oraz opisane „Przetarg na... (nazwa przetargu).

Szczegółowe informacje dot. przetargów:

1. i 2. można uzyskać pod nr telefonu 22 643 05 23 lub e-mailem: p.uminski@naskraju.pl
3. można uzyskać pod nr telefonu 22 643 05 23 lub e-mailem: p.stepak@naskraju.pl

Opłaty za SIWZ można dokonać na konto 04 1090 1694 0000 0001 0829 6710 lub w kasie Spółdzielni.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargów bez podania przyczyn.



FOT. GDDKIA/KRZYSZTOF NALEWAJKO

Pracowity sezon zimowy...

To było 47 akcji posypywarek i pługów, blisko 1500 osób odśnieżających ulice i chodniki, 57 mln zł wydanych na zimowe utrzymanie ulic, przystanków i chodników. Ratusz podsumowuje pracowity sezon zimowy Zarządu Oczyszczania Miasta.

W minionym sezonie zimowym miasto zleciło w sumie 47 akcji odśnieżania. 29 wyjazdów objęło wszystkie drogi, którymi kursują autobusy, czyli 1500 km ulic. Kolejnych 18 akcji dotyczyło tak zwanych niebezpiecznych odcinków - mostów, wiaduktów i stromych ulic, czyli tras, gdzie ryzyko powstania gołoledzi jest największe. Posypywarki i pługi przejechały podczas tych wszyst-

Miasta - mimo obowiązku półrocznej gotowości, która trwa od połowy października do połowy kwietnia - otrzymują zapłatę za konkretne, zrealizowane działania. Praca służb oczyszczania na ulicach i chodnikach kosztowała 57 mln zł.

Przez cały okres zimowy Zarząd Oczyszczania Miasta i Straż Miejska prowadzili kontrole, które w razie uchybień skutkowały karami nakładanymi na wykonawców. Wysokość kar wyniosła 440 tys. zł.

- Kontrola to ważny element systemu zimowego utrzymania miasta. Całodobowo sprawdzamy jakość i terminowość wykonywanych prac. Prawidłowo wykonane posypywanie ulic i chodników oraz odśnieżanie miasta

stromych ulic. Do końca grudnia posypywarki wyjechały na warszawskie drogi 6 razy. Po Nowym Roku mocno sypnęło śniegiem i zrobiło się mroźno. W styczniu aż 22 razy wysłano posypywarki do pracy. W lutym śnieżna aura nie odpuszczała. Posypywarki wyjechały 12 razy, z czego dwa razy pracowały wszystkie pojazdy jakimi dysponuje miasto, czyli 306 pługów i posypywarek. Ostatnia akcja odbyła się 21 marca tego roku.

Odśnieżanie chodników

Działaniami zimowymi objęte były też chodniki nieprzylegające do nieruchomości, przystanki, dojścia do stacji metra, kładki i schody. Łącznie to ponad 3,4 mln m² terenów dla pie-

Odcinkowy pomiar prędkości w tunelu POW

W trosce o bezpieczeństwo mieszkańców Ursynowa władze samorządowe od początku apelują o zamontowanie Odcinkowego Pomiaru Prędkości w powstającym tunelu Południowej Obwodnicy Warszawy. W Internecie można podpisać petycję w tej sprawie.

Wskazaniem w niej rozwiązaniem i znaczącym ograniczeniem wystąpienia wypadków oraz kolizji w tunelu POW jest instalacja Odcinkowego Pomiaru Prędkości w obu kierunkach na odcinku: od węzła Puławska do przynajmniej węzła Wilanów.

„Prognozowane natężenie ruchu pojazdów w ciągu Południowej Obwodnicy Warszawy (S2) spodziewane jest na poziomie podobnym do Trasy AK i Trasy Toruńskiej. Taki ruch oznacza średnio 3 wypadki/kolizje dziennie. Jednym z najczęstszych powodów wypadków drogowych na ww. trasach jest nadmierna prędkość” - czytamy w uzasadnieniu petycji.

- Uważam, że priorytetem jest bezpieczeństwo mieszkańców. Dlatego warto wspierać inicjatywę takiej jak petycja w sprawie instalacji Odcinkowego Pomiaru Prędkości. Sądzę, że głos wielu mieszkańców wyrażony w petycji jest w stanie skutecznie wpłynąć na decyzję o wykonaniu tak potrzebnej instalacji - mówi burmistrz Ursynowa, Robert Kempa.

Koszt instalacji Odcinkowego Pomiaru Prędkości szacowany przez GDDKIA wynosi około 2,3 mln zł.

- W mojej ocenie jest to niewielki wydatek, który warto ponieść, aby zapewnić nie tylko bezpieczeństwo, ale także komfort mieszkańcom Ursynowa i Wilanowa. Nie chcemy korków i nie chcemy wdychać spalin z pojazdów omijających zablokowany tunel. Chcemy za to wykorzystać wszystkie dostępne możliwości, aby wpłynąć na Głównego Inspektora Transportu Drogowego. Argumenty mówią same za siebie - tłumaczy radny Dzielnicy Ursynów Tomasz Sieradz.

Dla każdego „Coś dobrego”

Zbędne ubrania, buty, torebki i biżuteria - to wszystko mieszkańcy mogą przekazać na charytatywną zbiórkę „Coś dobrego” i pomóc przy tym w leczeniu bezdomnych zwierząt. Miasto uruchomiło stacjonarne kosze na odzież, zlokalizowane w sześciu dzielnicach (czynne do 16 kwietnia). Wszyscy zainteresowani mogą też skorzystać z bezpłatnego kuriera.

- Zamiast wyrzucać zalegające ubrania, lepiej przekazać je na szczytny cel. Dzięki zbiorce „Coś dobrego” nadajemy odzież drugie życie oraz wspieramy zakup sprzętu medycznego do zwierzęcego szpitala Schroniska Na Paluchu - mówi Michał Olszewski, wiceprezydent m.st. Warszawy.

Każdy 1 kg odzieży w dobrym stanie to finansowe wsparcie fundacji „Przyjaciele Palucha”, leczącej bezdomne zwierzęta. Pierwsza odsłona zbiórki pod hasłem „Mniej rzeczy, więcej dobroci” trwa do 30 sierpnia za pośrednictwem platformy Ubrania do oddania.

Co zbieramy?

W akcji można przekazać wszystkie elementy garderoby

damskiej, męskiej, dziecięcej - nowe i używane, ale nie noszące znacznych śladów zużycia, czyli bez dziur, zmechaceń czy plam:

- ubrania - np. bluzki, spodnie, dresy, sukienki, krawaty, itp.,
- buty - połączone w pary, czyste, niezniszczone, nie posiadające znacznych śladów zużycia;
- torebki - kompletne, bez zewnętrznych zniszczeń i braków;
- biżuterię - pierścionki, spinaki, bransoletki, naszyjniki, itp.

Punkty „Coś dobrego” u urzędach

Ubrania najwygodniej przekazać za pośrednictwem bezpłatnego kuriera - jednak paczka musi ważyć minimum 10 kg. Dla osób, które chcą przekazać kilka sztuk odzieży, miasto uruchomiło punkty stacjonarne „Coś dobrego”, czynne w dniach 12-16 kwietnia, w godz. 8.00-16.00, (pon.-pt.) w miejscach:

- Urzędu Dzielnicy Białołęka (ul. Modlińska 197),
- Urzędu Dzielnicy Śródmieście (ul. Nowogrodzka 43),
- Urzędu Dzielnicy Ursynów (al. KEN 61),
- Urzędu Dzielnicy Wawer (ul. Żegańska 1),

- Urzędu Dzielnicy Targówek (ul. Kondratowicza 20),

- Urzędu Dzielnicy Ochota (ul. Grójecka 17A).

Jak przekazać ubrania kurierem?

Wystarczy zebrać 10 kg ubrań, spakować w karton i wejść na stronę <https://www.ubraniadooddania.pl/warszawa>. W formularzu wypełnia się liczbę kartonów, adres i dogodny termin odbioru. Wybranego dnia bezpłatny kurier odbiera paczkę z terenu całej Polski.

Razem możemy więcej...

Wszyscy, którzy chcą zachęcić do zbiórki znajomych, mogą pobrać plakaty i grafiki do zamieszczenia w mediach społecznościowych czy na klatce schodowej - pliki dostępne są do pobrania na stronie Warszawskich Ochotników.

Zaczelismy od siebie - w ramach wewnętrznej akcji „Coś dobrego” w Programie Wolontariatu Pracowniczego warszawskie biura i urzędy dzielnic będą ściagać się w uzbiernianiu jak największej liczby ubrań. Wszystkie kartony do zbiórki odzieży są z drugiego obiegu.

Problem nadmiaru odpadów tekstylnych

W Polsce powstaje ok. 2,5 mln ton odpadów tekstylnych rocznie - połowa pochodzi z gospodarstw domowych. Blisko 500 tys. ton nadal nadaje się do użytku. Obecnie nie ma przepisów prawnych, które pozwoliłyby rejestrować pełną ilość nieposortowanej odzieży używanej, importowanej do Polski czy też liczby wyrzucanych ubrań. W 2019 r. mieszkańcy Warszawy przekazali do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK-u) 19 ton tego typu odpadów, a w 2020 r. 47 ton.



kich działań ponad 2 mln km pasów dróg.

- Pługi i posypywarki wyjechały na ulice w sumie 47 razy. Dla porównania - poprzedniej zimy zrealizowaliśmy 12 akcji. Dzięki pełnej mobilizacji wszystkie akcje udało się przeprowadzić w jak najefektywniejszy sposób. Na bieżąco sprawdzaliśmy prognozy pogody i kontrolowaliśmy sytuację na ulicach - w razie potrzeby reagowaliśmy natychmiast. To bardzo ważne, ponieważ w ten sposób mogliśmy zapewnić mieszkańcom bezpieczeństwo - mówi Michał Olszewski, zastępca prezydenta m.st. Warszawy.

Rozliczenie zimy

Firmy działające zimą na zlecenie Zarządu Oczyszczania

poprawia bezpieczeństwo mieszkańców, czyli wpływa na ich zdrowie i życie - mówi Tadeusz Jaszczółt, dyrektor Zarządu Oczyszczania Miasta.

Minionej zimy ZOM naliczył kary między innymi za niewykonanie na czas odśnieżania chodników czy brak włączonego GPS w posypywarce.

W poprzednim sezonie 2019/2020 działania służb oczyszczania na ulicach i chodnikach kosztowały 33 mln zł, a dwie zimy wcześniej 2018/19 - ponad 52 mln zł.

Działania na ulicach

Zimą miasto dba o 1500 km ulic - tych, którymi kursują autobusy miejskie. Pierwszą akcją ogłoszono 21 listopada. Dotyczyła ona mostów, wiaduktów i

szczych, w tym 4000 przystanków autobusowych i tramwajowych. Te prace, podobnie jak i na ulicach, realizowane były całodobowo, a w sumie do ich wykonania zaangażowanych było blisko 1500 osób.

Obecnie służby oczyszczania miasta kończą wiosenne porządki. Dalej realizować będą regularne, conočne oczyszczanie ulic, które prowadzone będzie aż do jesieni. Chodniki zostały już zamiecione z pozostałego po zimie piasku i objęte są stałym sprzętaniem. Umowny start kolejnego sezonu zimowego to 15 października tego roku.

Za pozostałe ulice i chodniki odpowiadają inni zarządcy - urzędy dzielnic, administratorzy osiedli czy właściciele nieruchomości.

KG

100 lat już się spełniło!



Pan Mieczysław Iwacyk, mieszkaniec Ursynowa, w święta obchodził setne urodziny. Pytany o receptę na długowieczność odpowiada krótko - „tut szczęścia i dużo aktywności”. Dostojnego Jubilata odwiedził burmistrz Ursynowa Robert Kempa.

Pan Mieczysław długo mógłby opowiadać o swoim życiu, pełnym przygód i zbiegów okolicz-

ności. Jak twierdzi, największym błędem było przejście na emeryturę w wieku 70 lat, bo z chęcią popracowałby trochę dłużej. Obecnie pasją kapitana Wojska Polskiego w stanie spoczynku jest przepiękny ogródek, który zdobył wyróżnienie w konkursie „Warszawa w kwiatkach i zieleni”.

Dwieście lat, Panie Mieczysławie!

COŚ DOBREGO

Oddaj ubrania i pomóż zwierzętom z Palucha!
Punkty stacjonarne 12-16 kwietnia

11. rocznica katastrofy pod Smoleńskiem



Z okazji 11. rocznicy katastrofy smoleńskiej burmistrz dzielnicy Mokotów Rafał Miastowski wraz z zastępcą Krzysztofem Skolimowskim oraz przedstawicielami Rady Dzielnicy Mokotów złożyli kwiaty w imieniu mieszkańców Mokotowa i samorządu pod tablicą upamiętniającą Ryszarda Kaczorowskiego.

Był on ostatnim prezydentem II RP na uchodźstwie, komendantem Białostockiej Chorągwi Szarych Szeregów, więźniem NKWD, żołnierzem II Korpusu Władysława Andersa, uczestnikiem bitwy o Monte Cassino, przewodniczącym Związku Harcerstwa Polskiego poza granicami kraju. Tablica znajduje się na elewacji domu przy al. Niepodległości 163. Kwiaty złożono również pod tablicą upamiętniającą Edwarda Duchnowskiego, sekretarza generalnego Związku Sybiraków w latach 1993-2010. Tablica znajduje się na elewacji budynku przy ul. Ligockiej/Narbutta 53.

Ryszard Kaczorowski i Edward Duchnowski, wraz z pozostałymi 94 przedstawicielami delegacji na uroczystości 70. rocznicy zbrodni katyńskiej oraz członkami załogi samolotu Tu-154M – zginęli w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem 10 kwietnia 2010 roku. Cześć Ich pamięci!

Mazowsze w czołówce samospisu...



Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań trwa już ponad tydzień. Mieszkańcy województwa mazowieckiego są jednymi z najbardziej aktywnych osób, obok mieszkańców województwa śląskiego i wielkopolskiego, spisujących się samodzielnie przez Internet. Równie chętnie korzystają z możliwości spisu za pośrednictwem Infolinii.

Mimo początkowych problemów technicznych do tej pory na Mazowszu z obowiązku spisowego wywiązali się mieszkańcy ponad 131 tys. mieszkań (5,6%), co plasuje nas w pierwszej trójce w kraju. Przez infolinię spisało się ponad 1800 mieszkań z Mazowsza.

Każdego dnia średnio spisuje się około 10 tysięcy gospodarstw domowych. Świadczy to, że mieszkańcy Mazowsza mają duże poczucie obowiązku obywatelskiego i świadomości wagi ich udziału i znaczenia wyników spisowych dla lokalnych społeczności.

Analiza pierwszych dni spisu wskazuje, że w samospisie w województwie mazowieckim prym wiodą mieszkańcy dużych i średnich miast. Widać też wyraźną różnicę między regionem warszawskim stołecznym a pozostałą częścią województwa. Mieszkańcy stolicy i otaczających ją gmin spisują się przez Internet znacznie chętniej od społeczności z obszarów pozamiejskich.

Liderami wśród mazowieckich gmin są: Żabki, Jabłonna, Lesznowola i Stupnia. W tych gminach spisało się średnio o 4 p.proc. więcej niż w województwie.

Do końca kwietnia obowiązek spisowy można wypełnić wyłącznie poprzez aplikację spisową dostępną na stronie <https://spis.gov.pl/> oraz zgłaszając chęć spisu przez telefon na Infolinię spisowej (22 279 99 99). W maju prace rozpoczną rachmistrzowie, którzy będą dzwonić do osób niespisanych. Numery telefonów, przekazane na mocy ustawy o Narodowym Spisie Powszechnym, pochodzą od operatorów telefonicznych. Do czasu zmniejszenia zagrożenia epidemicznego rachmistrzowie nie będą prowadzić wywiadu bezpośrednich.

Urząd Statystyczny w Warszawie

Coś za coś...

Od 2019 r. otworzyliśmy 6 nowych stacji drugiej linii metra. W najbliższych dwóch latach oddamy kolejnych 5. Rozbudowa metra jest możliwa dzięki wpływom z podatków rozliczonych w Warszawie.



Warszawa dba o swoich mieszkańców. Ty też o nią zadбай. Rozlicz PIT w Warszawie.



Siatkarska Legia zagra o TAURON 1.Ligę!

Legia Warszawa awansowała do turnieju finałowego siatkarskiej II ligi. Stało się to za sprawą 2. miejsca, które Legia zajęła w turnieju półfinałowym rozegranym w weekend w Grodzisku Mazowieckim.

Siatkarze Legii turniej rozpoczęli od piątkowego starcia z zespołem WKS Wieluń. Przez większą część pierwszego seta gracze z Wielunia imponowali skutecznością i determinacją. Jednak od stanu 19:19 Legia wrzuciła drugi bieg, z którego korzystają już do końca spotkania odnosząc pewne zwycięstwo 3:0.

Po dwóch zwycięstwach SMS PZPS Spała i porażce Sparty Grodzisk w piątkowym meczu jasne było, że zwycięstwo Legii w sobotniej potyczce z gospodarzami turnieju zapewni podopiecznym Mateusza Mielnika awans do turnieju finałowego. Tak też się stało. Warszawianie przystąpili niezwykle zmobilizowani do gry o czym świadczy prowadzenie 6:1 na początku trzeciego seta. Ostatecznie pierwsza partia była najłatwiej wygraną przez „Wojskowych”, a pozostałe dwie zagwarantowały kibicom ogromne emocje aż do samego



końca. Dla portalu legonisci.com trener Mateusz Mielnik powiedział po meczu: „Dzięki tym dwóm wygrany możemy już powoli przygotowywać się do kolejnego turnieju. Brutalną kwestię stanowi jedynie to, że mimo iż wygraliśmy trudną rywalizację i uczestniczyliśmy w trudnym turnieju, to tak naprawdę ponownie zaczynamy od zera. W finałach bowiem wszystkie zespoły będą na nowo startować z czystymi kontami.”

Dwie wygrane po 3:0 sprawiły, że niedzielny mecz był formą sparingu. Trener Mateusz Mielnik dał pograć tym zawodnikom, którzy w pierwszych dwóch meczach nie mieli większej okazji do „powąchania parkietu”. Przeigrana 1:3 nie zmieniła najważniejszego faktu – LEGIA ZAGRA O TAURON 1.LIGĘ.

Turniej finałowy z udziałem 6 zespołów rozegrany zostanie w dniach 28 kwietnia – 2 maja. Gdzie? Tego jeszcze nie wiadomo.

Siatkarska Legia na pewno będzie się ubiegać o organizację tego wydarzenia. „Podkreślę wyraźnie, że bardzo chciałbym, abyśmy zrobili wszystko, co w naszej mocy, aby zorganizować finałowe zawody w naszej hali przy Niegocinińskiej. Apeluję do wszystkich osób, które mogłyby i chciałyby nam w jakikolwiek sposób pomóc, aby to uczyniły i abyśmy wspólnie przyczynili się do tego, żeby Legia mogła rozegrać turniej finałowy u siebie.” – dodał trener Mateusz Mielnik.



FOTO WIKIPEDIA

Mural Krzysztofa Krawczyka na Ursynowie?

Ursynów chce upamiętnić słynnego piosenkarza Krzysztofa Krawczyka. Propozycja internautów w sprawie stworzenia muralu spotkała się z aprobatą władz dzielnicy.

Ursynów zajmuje wyjątkowe miejsce w twórczości króla polskiej muzyki rozrywkowej. Artysta mieszkał przez wiele lat na osiedlu „Jary”. W 1980 roku Krawczyk wydał singlowy album pt. „Witamy na Ursynowie”. W tytułowej piosence śpiewał: „Ursynów cię wita chlebem i solą / mieszkańca kolegę, sąsiada / To nasze osiedle jasne, wesołe / dziś twoim domem jest”. Z ursynowskiego okresu pochodzi też piosenka „Znalazłem Cię na Ursynowie”. Piosenka opowiada o pięknej kobiecie, którą autor poznaje i podążając jej śladem, znajduje się na Ursynowie. Wędrując po dzielnicy, zauważa jej cień w oknie w bloku przy ulicy Wiolinowej. Początkowo przecina jednak wiele ulic w poszukiwaniu kobiety – w tym Koncertową, Koński Jar, Nutki czy Puszczyka. Zmarłego niedawno artystę chcą upamiętnić na Ursynowie jego fani.

Mural Krawczyka

Propozycja poświęcenia wybitnej gwiazdy polskiej estrady muralu powstała samorzutnie w internecie. Na ursynowskich grupach dyskusyjnych szybko zdobył uznanie mieszkańców Ursynowa. Radny dzielnicy, Maciej Antosiuk z Projektu Ursynów złożył wniosek do burmistrza, aby upamiętnić zmarłego Krawczyka właśnie muralami.

– Artysta chyba musiał polubić naszą dzielnicę dlatego, że nagrał w ramach swojej twórczości taki singiel „Witamy na Ursynowie” w ramach którego były dwa utwory. Pierwszy o takiej samej nazwie „Witamy na Ursynowie”, a drugi „Znalazłem ciebie na Ursynowie”. W tym drugim utworze, w taki bardzo charakterystyczny dla siebie rytmiczny sposób, opowiada ciekawą historię zakochania się w jednej z dziewczyn, którą poznał

gdzieś pomiędzy zawiłymi ulicami północnego Ursynowa. Jest to postać bardzo znana, a z drugiej strony związana z naszą dzielnicą, stąd też chcemy, żeby upamiętnić go w ten sposób – mówił w Radiu Kolor radny Maciej Antosiuk.

Propozycja radnego spotkała się z pozytywnym odbiorem zarówno społeczników, jak i władz dzielnicy. Podobnie upamiętnieni na Ursynowie są m.in. piłkarz Legii Kazimierz Deyna czy aktor Roman Wilhelm.

– Trzeba będzie porozmawiać z jedną czy drugą spółdzielnią mieszkaniową na Ursynowie na temat udostępnienia wolnej przestrzeni na którymś z wieżowców, zorganizować zrzutkę, załatwić dofinansowanie. Wierzę, że się dogadamy. A Krawczyk na muralu mógłby wyglądać równie dumnie i okazałe jak namalowany Kazimierz Deyna na jednym z bloków przy ul. Kazury – komentował mediom burmistrz Ursynowa Robert Kempa.

Król polskiej muzyki rozrywkowej

Krzysztof Krawczyk to ikona polskiej sceny muzycznej. Koncertował w Polsce i za granicą. Na scenie muzycznej obecny był przez prawie pięć dekad. Wydał ponad 100 płyt – solowych i kompilacji. Podczas swojej wieloletniej kariery muzycznej zaskarbił sobie uznanie i popularność wielu pokoleń Polaków. Na przełomie lat 70 i 80 Pozostawił po sobie wiele kultowych przebojów takich jak: „Mój przyjacielu”, „To co dał nam świat”, „Bo jesteś ty”. W 2019 roku artysta zagrał koncert podczas Ursynaliów.

Przez swoją karierę Krawczyk nagrał dziesiątki płyt. W 2004 r. wraz z pozostałymi członkami zespołu Trubadurzy został odznaczony przez Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego Złotym Krzyżem Zasługi. Krzysztof Krawczyk zmarł w wieku 74 lat. Został pochowany na cmentarzu w podłódzkiej miejscowości Grotniki, w której mieszkał.

Piotr Celej

To co dał nam świat, niespodzianie zabrał los...

W wielkanocny poniedziałek, 5 kwietnia zmarł piosenkarz i gitarzysta, nasz były sąsiad z ul. Pięciolinii Krzysztof Krawczyk. Był jednym z najbardziej kontrowersyjnych piosenkarzy, o charakterystycznym, łatwo rozpoznawalnym głosie.

Przez jednych ignorowany lub krytykowany za pretensjonalność, manierę i egzaltację w sposobie śpiewania, przez innych (np. według badań OBOP-u, przeprowadzonych w 1999 roku) uznawany za najpopularniejszego piosenkarza i nazywany polskim Elvisem lub polskim Tomem Jonesem.

*To co dał nam świat,
to odeszło z biegiem lat...*

Urodził się 8 września 1946 w Katowicach. Uczył się śpiewu w łódzkiej szkole muzycznej, podtrzymując rodzinne tradycje wokalne (ojciec był barytonem w Operze Bytomskiej, później w teatrach operetkowych Poznania i Łodzi). Debiutował Krzysztof w zespole Trubadurzy (Łódź, 1964), występując z Ryszardem Poznańskim, kolegą szkolnym Sławomirem Kowalewskim (gitarą basowa) i Marianem Lichtmanem (perkusja). Od 1973 roku występował samodzielnie jako solista (Pierwsza płyta: Byłaś mi nadzieją). W 1974 roku założył zespół Fair.

Pod koniec lat siedemdziesiątych był naszym ursynowskim sąsiadem. Mieszkał na osiedlu Jary przy ul. Pięciolinii 10. Zorganizował wówczas koncert „Artyści swojemu osiedlu” (1979) i nagrał singiel z utworami „Witamy na Ursynowie” i „Znalazłem ciebie na Ursynowie”.

W latach 1980 – 1985 przebywał w Stanach Zjednoczonych, gdzie występował w Chicago, Las Vegas, Nashville i nagrał dwie płyty: A different place, Krystof Orchestra. Po przerwie, spowodowanej poważnym wy-



FOTO WIKIPEDIA

padkiem samochodowym (czerwiec 1988 roku) i rekonwalescencji, ponownie wyjechał do Stanów Zjednoczonych (1990 – 1994). Po powrocie do kraju śpiewał m.in. piosenki Elvisa Presleya (platynowa płyta: Gdy nam śpiewał Elvis Presley), włoskie ballady i polskie tanga dwudziestolecia międzywojennego, nagrywał również teledyski w stylu disco-polo dla programu Disco-Relax w Telewizji Polsat.

*Cóż wart jest dziś niewczesny żal,
Ze los wziął to co dał...*

Był laureatem dwóch Superjedynek (XL KFPP, Opole, 2003), Bursztynowego Słowika (z okazji 40-lecia pracy artystycznej, MFP, Sopot, 2004), Telekamery (2005).

Nagrał ponad 60 płyt z muzyką rozrywkową z zespołem Trubadurzy i solowe (w tym 16 złotych i 4 platynowe), a także płytę z Goranem Bregovicem (2001) i kilka z muzyką religijną. Ostatnie płyty: ... bo marzę i śnię (2002), To co w życiu ważne, Mona Liza – amerykańskie piosenki (2004), Tacy samotni (prem. 2006), Warto żyć (2009), Horyzont (2020).

Najbardziej znane piosenki: Byłe było tak, Jak minął dzień, Jesteś moim letnim marzeniem (nagranie niemieckie Du bist der

Sommer Traum) i Pamiętam ciebie z tamtych lat (wszystkie muz. Wojciech Trzciniński), Arri-vederci, moja dziewczyno i Canzone d'amore (muz. Ryszard Kniat), Parostatek (muz. Jerzy Milian i Krzysztof Krawczyk), Rysunek na szkle (muz. własna), To, co dał nam świat (muz. Jarosław Kukulski), Ostatni raz zatańczysz ze mną (muz. Sławomir Sokołowski).

*Nie przewidział tego nikt,
Ze nasz niezwykły sen,
jak mgła rozpułynie się...*

Pojawiły się już inicjatywy upamiętnienia Krzysztofa Krawczyka muralami z podobizną artysty oraz cyklicznym konkursem dla wokalistów na najlepszą aranżację i interpretację piosenki z jego repertuaru (szczegóły zostaną ogłoszone niebawem). Nasza dzielnica powinna, zdaniem ursynowskich radnych Macieja Antosiuka i Olgi Górnej, „upamiętnić w ten sposób tego kultowego piosenkarza, który jak mało kto łączył pokolenia”.

*Nie cofnie czasu nikt,
gdy w oczy zajrzy świat.
I zanim minie dzień
zapomnieć zdążył mnie...*

Nie, Krzysztofie, nie zapomnimy!
Wojciech Dąbrowski

Wystaw ocenę Urzędowi Dzielnicy Ursynów

Od teraz każdy mieszkaniec może w prosty i szybki sposób ocenić wizytę w Urzędzie Dzielnicy Ursynów.

Wystarczy przed opuszczeniem ursynowskiego ratusza wrzucić pobrany numerok do specjalnej skrzynki znajdującej się przy wyjściu. Zamontowane skrzynki zawierają trzy przegródki przeznaczone odpowiednio dla ocen: pozytywnej, neutralnej i negatywnej.

Wprowadzone rozwiązanie pozwoli na bieżąco monitorować poziom satysfakcji mieszkańców ze sposobu, w jaki są obsługiwani podczas załatwiania spraw w urzędzie.

– Dotychczas mieszkańcy nie mieli możliwości wyrażenia opinii w tak prosty sposób, który nie angażuje ani czasu, ani szczególnej uwagi. Oczywiście, trafiły do nas składane na piśmie sugestie od mieszkańców, zarówno tych bardzo zadowolonych, jak i nie do końca usatysfakcjonowanych. Każdego miesiąca były to pojedyncze przypadki, a chcemy poznać opinię większej liczby mieszkańców – mówi Jakub Berent, wiceburmistrz Ursynowa.

Teraz każdy mieszkaniec ma możliwość wystawienia oceny obsługującemu go pracownikowi. Skrzynki wykonano z przezroczystego materiału, aby każdy odwiedzający urząd mógł zapoznać się z oceną jego pracy. Zastosowanie numerków pozwoli przełożonym wyjaśnić z pracownikami przyczynę negatywnej oceny oraz docenić tych, którzy są oceniani pozytywnie.



Zdobyć szczyty na szczytny cel

Wiele osób wzięło udział w zorganizowanej przez fundację Rak'n'Roll szlachetnej akcji zdobywania Korony Warszawy, czyli pokonania w linii prostej 30 kilometrów, a wertykalnie 740,9 m. W akcji tej znakomicie połączono cel sportowy z charytatywnym, chodziło bowiem o zebranie funduszy na leczenie osób cierpiących na choroby nowotworowe.

Pomiędzy 27 marca a 11 kwietnia należało – oprócz przebiegnięcia dystansu w poziomie – wspiąć się na 6 szczytów stolicy: Górę Szczęśliwicką (152 m), ursynowskie Wzgórze Trzech

Szczytów (Górkę Kazurkę) – 133,9 m, Kopiec Moczydłowski (130 m), Kopiec Powstania Warszawskiego (121 m), kolejne ursynowskie wzniesienie – Kopę Cwila (108 m) oraz Gnojną Górę (86,5 m n.p.m.). Organizatorzy zaproponowali zdobywanie owych szczytów jednym z trzech wybranych stylów: alpejskim, obłędnym albo turystycznym (spacerowym). Przy okazji odbyła się zbiórka na wspomniany cel. Na zdjęciu widać uczestników tego pięknego przedsięwzięcia, członków piłkarskiej reprezentacji Polski dziennikarzy (m. in. Roberta Błońskiego z „Przeglądu Sportowego” i Cezarego Olbrychta z Canalu +).

SENIORZE!

Zadbaj o siebie

Koronawirus jest szczególnie niebezpieczny dla seniorów i osób z chorobami towarzyszącymi.

Seniorze! Zadbaj o siebie!

PAMIĘTAJ!



Zastaniaj usta i nos w ogólnodostępnych przestrzeniach zamkniętych, w środkach komunikacji, a także wszędzie tam, gdzie zachowanie odpowiedniego dystansu nie jest możliwe.



Poproś bliskich lub sąsiadów o pomoc w sprawach takich jak zakupy, zaopatrzenie w leki, załatwienie spraw urzędowych.



Odżywiaj się zdrowo.



Nawadniaj organizm.



Często myj ręce wodą z mydłem – przez minimum 30 sekund.



Dezynfekuj ręce płynami/żelami na bazie alkoholu min. 60%.



Podczas kaszlu i kichania zakryj usta i nos zgiętym łokciem lub chusteczką.



Zachowuj co najmniej 1,5 m odległości od innych osób.



Unikaj dotykania oczu, nosa i ust.



Potrzebujesz pomocy z zakupami lub opieką nad zwierzęciem?
Zadzwoń do swojej gminy! Nie bój się prosić o pomoc!

Jeśli masz pytania, wątpliwości,
zadzwoń na infolinię

800 190 590

Sprawdzaj tylko wiarygodne
źródła informacji

www.gov.pl/koronawirus



Ministerstwo Zdrowia



Więcej informacji na
www.gov.pl/stopcovid



Na wiosenny spacer do Konstancina

Do Konstancina-Jeziorny warto wybrać się o każdej porze roku, jednak niezaprzeczalnie najprzyjemniej jest tutaj wiosną, gdy w rozległym parku zdrojowym drzewa wypuszczają już pierwsze zielone listki, a trawniki zaczną mienić się bogactwem kolorów wiosennych kwiatów.

Mozna wtedy wygodnie rozsiąść się na drewnianej ławie przy jednej z wielu parkowych alei i przysłuchiwać się bez końca ptasim koncertom albo dla relaksu przejść się brzegiem przepływającej przez park rzeki Jeziorki. Główna aleja parkowa zaprowadzi nas wprost do znanej konstancińskiej tężni solankowej. Złoża leczniczej solanki odkryto w tym miejscu w 1965 roku. Prace prowadzące do powstania tężni rozpoczęto w 1974 i po 4 latach zwieńczono uroczystym otwarciem drugiego w tym czasie w Polsce inhalatorium na świeżym powietrzu. Pierwszym tego typu obiektem była tężnia w Ciechocinku. Powstała jeszcze w XIX wieku i jest największym i najstarszym inhalatorium zewnętrznym nie tylko w naszym kraju, ale i w całej Europie.

Konstancińskie inhalatorium, podobnie jak większość tego typu obiektów, zbudowane zostało z drewna i gałęzi tarniny, która przyczynia się do zwiększenia stężenia soli w solance. Głębokość odwiertu, z którego wydostaje się woda solankowa, wynosi 1600 metrów. Minerale i mikroelementy zawarte w solance wchłaniane są do organizmu zarówno przez drogi oddechowe, jak i poprzez skórę. Wyjątkowo korzystnie wpływają one na wszelkie stany zapalne dróg oddechowych, wspomagają walkę z nadciśnieniem tętniczym i są polecane w leczeniu nerwic, stanów napięcia emocjonalnego oraz przezięczenia.

Tężnia i park zdrojowy to, oczywiście, nie jedyne atrakcje położonego 20 km na południe od centrum Warszawy miasta Konstancin-Jeziorna nieodzownie kojarzą się przecież ze wspaniałymi rezydencjami i willami, z których najstarsze pochodzą jeszcze z końca XIX wieku. Najwięcej wystawnych posiadłości wzniesiono tu w okresie dwudziestolecia międzywojennego w dominującym wtedy w architekturze i sztuce stylu modernistycznym. Mieszkali w

nich majętni przemysłowcy, finansiści oraz ludzie świata kultury i sztuki. Każda z zabytkowych rezydencji ma swoją nazwę. Bywało, że nazwy te zmieniano, gdy dana willa została nabyta przez nowych właścicieli.

Jedną z bardziej znanych i rozpoznawalnych posiadłości jest Willa „Świt” przy ulicy Żeromskiego 4, wzniesiona w 1917 roku w stylu włoskim. Wybudowana została według projektu jej pierwszego właściciela, znanego warszawskiego malarza realisty Zdzisława Jasińskiego. Wyróżnia się pięknymi weneckimi oknami, sięgającymi praktycznie od podłóg aż po sufit. Dzięki tak dużym oknom, jak również ze względu na sposób usytuowania willi w ogrodzie, światło słoneczne docierało do jej wnętrza już od najwcześniejszych godzin porannych. Stąd też nazwa rezydencji – Willa „Świt”. W 1920 roku została ona odkupiona od jej pierwszego właściciela przez pisarza Stefana Żeromskiego. Po jego śmierci, w posiadłości mieszkały żona pisarza Anna oraz ich córka Monika. Po śmierci córki Żeromskiego w 2001 roku powołana przez nią Fundacja na rzecz Utrzymania Spuścizny po Stefanie Żeromskim utworzyła w Willi „Świt” Muzeum Stefana Żeromskiego.

Inną bardzo znaną i przepiękną rezydencją jest wybudowana w 1906 roku w stylu Art Déco Willa de Fleur. Po gruntownym remoncie przeprowadzonym w latach 2008-2010 w rezydencji mieszczącej się przy ulicy Szpitalnej 14 stworzono prywatne muzeum, dedykowane twórczości artystów polskich i żydowskich działających w pierwszej połowie XX wieku w rezydencji mieszczącej się przy ulicy Szpitalnej 14 stworzono prywatne muzeum, dedykowane twórczości artystów francji i współtworzących paryską awangardę I połowy XX wieku. Wspaniała kolekcja placówki obejmuje dzieła, między innymi, tak znamiennych artystów jak Mojżesz Kisling, Eugeniusz Zak, Henryk Hayden, Henryk Epstein, Mela Muter, Maurycy Mędrzycki, Szymon Mondzain, Władysław Słewiński, Józef Pankiewicz, Louis Marcoussis, Alicja Halicka, Tamara de Lempicka, Bolesław Biegas, Xawery Dunikowski oraz August Zamojski. Dodatkowo w muzeum podziwiać można rzeźby twórców tak zwanej, szkoły zakopiańskiej oraz rzemiosło artystyczne i meble w stylu Art Déco.

Obiektem, na który na pewno warto zwrócić uwagę odwiedzając Konstancin, jest Centrum Handlowe „Stara Papiernia” przy Rondzie Jana Pawła II. Jednak wcale nie w celu zrobienia w tym miejscu za-

kupów, ale ze względu na znaczenie historyczne budynków, w których mieszczą się sklepy, gabinety kosmetyczne i SPA oraz kilka klimatycznych restauracji i kafejek. Są to adaptowane na centrum handlowe budynki zabytkowej fabryki papieru zbudowanej w tym miejscu w roku 1760. Królewska Fabryka Papieru, bo tak brzmiała jej pierwsza nazwa, była pierwszym tego typu zakładem na Mazowszu. Król Stanisław August Poniatowski korzystał wyłącznie z papieru wyprodukowanego w Konstancinie i zarówno wszystkie oficjalne dokumenty Sejmu Czteroletniego, jak i Konstytucja Trzeciego Maja powstały na papierze z tej fabryki. Z wyprodukowanego tu papieru korzystał również Tadeusz Kościuszko.

Do dzisiaj tradycyjnie już co roku na dziedzińcu przed „Starą Papiernią”, gdzie wzniesiono wielofunkcyjną estradę, inaugurowane są obchody „Dni Konstancina”. Mieści się tutaj również mały urokliwy bazarek z sezonowymi kwiatami, owocami i warzywami. Wiosną można na nim kupić przecudnie pachnące piwonie i konwalie oraz różne odmiany tulipanów w bardzo oryginalnych kolorach.

Katarzyna Nowińska





Osiem lat pociągów Inspiro

Osiem lat eksploatacji i ponad 590 tys. przejechanych kilometrów. Pierwszy pociąg Inspiro – skład 51 – zakończył właśnie przegląd P4.3, czyli naprawę i wymianę kluczowych podzespołów, niezbędnych do dalszej, bezawaryjnej pracy.

Pierwsze pociągi Inspiro trafiły do Warszawy w grudniu 2012 roku. Od tamtego czasu zdążyły przyzwyczaić pasażerów do możliwości swobodnego przejścia między wagonami, wysuwanych ramp lub choćby charakterystycznego wyglądu przodu pociągu. Zdążyły jednak również dojść do momentu, w którym potrzebują kompleksowego przeglądu. Dzięki niemu uzyskają możliwość dalszej, sprawnej eksploatacji.

Przegląd P4.3 dla pociągów Inspiro to m.in. czyszczenie i naprawa mechanizmów drzwi, czyszczenie i mycie kanałów wentylacyjnych, a także wymiana lub naprawa zestawów kołowych, sprzęgów i układu hamulcowego. To elementy, które na pewno wpłyną na komfort jazdy pasażerów. Oprócz tego zostanie wykonanych wiele ważnych prac mechanicznych, pneumatycznych i elektrycznych.

Pierwszy pociąg Inspiro właśnie zakończył cały proces przeglądu P4.3. W tym roku przejdzie go jeszcze 14 pociągów.

Zakup 35 pociągów Inspiro sfinansowany został ze środków Metra Warszawskiego, uzyskanych dzięki wieloletniej umowie wykonawczej z m.st. Warszawa, o świadczeniu usług przewozowych środkami komunikacji zbiorowej – pociągami metra w latach 2009-2027, a także dzięki kredytowi EBOiR oraz dofinansowaniu z UE. Kontrakt opiewał na kwotę netto blisko 1,07 miliarda złotych.

Jestem gotów zapewnić korzystny handel kupcom i klientom

Zarząd Stowarzyszenia, który odmówił podpisania nowej umowy, odmówił też opuszczenia terenu Bazarku na Dołku. Najpewniej do akcji wkroczy niebawem komornik. – Czemu trzy osoby z zarządu fundują takie zagrożenie kilkuset kupcom? – pyta Piotr Karczewski, któremu Zarząd Mienia zaproponował podpisanie umowy na dzierżawę targowiska. Rozmawiamy z nim o przyszłości Bazarku.

Czemu nagle, w ostatniej chwili zgłosił się Pan do licytacji na dzierżawę Bazarku?

Od kilku lat patrzę na degradację Bazarku, a obiecałem

No ale do takiej szaleńczej licytacji doszło – czynsz dzierżawy skoczył trzykrotnie...

To jest szalony czynsz z punktu widzenia zarządu Stowarzy-

Przecież oni nawet zatrudnili specjalnego człowieka do licytacji! Nie wiem, czy to ich ambicja, czy nieodpowiedzialność. Czasami wydaje mi się, że zrobili to z myślą o tym, że będą potem okupować teren bezumownie. Bylebym ja przegrał.

Zarząd Stowarzyszenia zgłosił przebieg licytacji do prokuratury. Wie Pan, dlaczego?

Wiem. I to jest absolutna komedia. Otóż dlatego, że przed licytacją powiedziałem do urzędniczki „będzie pani zadowolona z przebiegu licytacji”. A powiedziałem tak, bo skoro było dwóch licytujących, to kwota musiała wzrosnąć. Byłem przygotowany na pewien pułap. Ale ci „sprytni” państwo wymyślili, że pewno byłem w zmoście z Zarządem Miasta. Nie bardzo wiem, na czym ta zмова miała polegać? Przecież w efekcie to ja podpiszę umowę z dużo wyższym czynszem. Ładna mi „zмова”. Prokuratura to wyśmieje.

To co Pan zrobi teraz z dużo wyższym czynszem?

Na razie nic nie zrobię, bo nie mogę podpisać umowy, póki zarząd Stowarzyszenia okupuje teren. Przed podpisaniem umowy oczywiście złożyłem mandat radnego, bo nie wolno mi doprowadzać do konfliktu interesów. Teraz przygotowuję przede wszystkim plan ratowania Bazarku. Chodzi o uruchomienie różnych rodzajów handlu w pozostałe dni, ale podkreślam, nie kosztem dotychczasowej społeczności kupców. Chodzi także o uporządkowanie terenu, bo mieszkańcy narzekają na parkowanie na chodnikach i rozjeżdżanie trawników. Tak nie może być. Przecież za dwa lata kupcy staną przed wyzwaniem polegającym na przenosinach w miejsce docelowe. I wszyscy musimy pokazać, że potrafimy utrzymać targowisko na cywilizowanym poziomie.

No ale to Pan podbijał cenę. Gdyby Pan nie startował w tej licytacji, czynsz wzrósłby o kilka set złotych...

Ja licytowałem do kwoty, która była racjonalna z punktu widzenia moich możliwości. Gwarantuję, że gdybym licytował wyżej, to zarząd Stowarzyszenia byłby gotów przekroczyć pewnie 100 tys. złotych. Zrozumiałem to już w trakcie licytacji.



przecież, że go uratuję. Nie mogę go uratować jako radny, więc złożę mandat i zrobię to własnymi rękami. W tym sensie obietnica złożona mieszkańcom jest ważniejsza niż moje miejsce w Radzie Dzielnicy. Poza tym mogłem się zgłosić dopiero w momencie, gdy zdobyłem pewność, że jestem w stanie zagwarantować opłacalność tego przedsięwzięcia. I tu kluczowa była wcale nie opłacalność dla mnie, ale dla kupców i klientów. Wiedziałem, że zarząd Stowarzyszenia łatwo nie odpuszczy, bo kilka osób na tym zarabia wcale niemałe pieniądze. Ale kupcy i klienci nie mogą być ofiarami czyszej szaleńczej licytacji!

Kolejne zmiany w obostrzeniach

Od poniedziałku, 19 kwietnia, do żłobków i przedszkoli będą mogły wrócić wszystkie dzieci. Dopuszczono również możliwość uprawiania sportu w obiektach sportowych na świeżym powietrzu, choć z pewnymi ograniczeniami.

Pozostałe obostrzenia epidemiczne zostały utrzymane do 25 kwietnia, a działalność hoteli i obiektów noclegowych zawieszono do 3 maja włącznie.

Do warszawskich przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych od poniedziałku, 19 kwietnia, wróci 56 tys. dzieci, a w miejskich żłobkach oraz placówkach żłobkowych dotowanych przez miasto czeka 14,5 tys. miejsc.

Przedszkola i żłobki od 29 marca działały w ograniczonym zakresie i prowadziły zajęcia tylko dla określonych grup dzieci – posiadających orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego (placówki przedszkolne) oraz dzieci osób zatrudnionych w podmiotach wykonujących działalność leczniczą. Do placówek mogły uczęszczać również dzieci innych osób realizujących zadania publiczne w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 (przedszkola i placówki opieki nad dziećmi do lat trzech).

Przypominamy zasady bezpieczeństwa: we wszystkich stołecznych przedszkolach i żłobkach przed wejściem do placówki i szatni trzeba dezynfekować dłonie. Mogą do nich przychodzić tylko osoby zdrowe, bez objawów wskazujących na infekcję dróg oddechowych oraz pracownicy i dzieci, których domownicy nie są zakażeni lub nie przybywają na kwarantannie.

Uczniowie ze szkół podstawowych i ponadpodstawowych do 25 kwietnia będą się nadal uczyli w trybie zdalnym. Zgodnie z zapowiedziami rządu, decyzje odnośnie otwarcia tych placówek zapadną niebawem.

Zgodnie z informacjami rządowymi od 19 kwietnia będzie możliwość:

- uczestnictwa dzieci i młodzieży we współzawodnictwie sportowym prowadzonym przez

Do 3 maja włącznie pozostają one zamknięte. Wyjątkiem są m.in. hotele robotnicze, a także noclegi świadczone w ramach niektórych podróży służbowych – np. medyków, kierowców wykonujących transport drogowy czy żołnierzy.

Pozostałe ograniczenia przeciwepidemiczne wprowadzone przez rząd (od 29 marca) zostają utrzymane do niedzieli, 25 kwietnia:



FOTO PIXABAY

odpowiedni polski związek sportowy;

- uprawiania sportu w obiektach sportowych na świeżym powietrzu – przy zachowaniu limitu 25 osób (dotyczy to zarówno dzieci i młodzieży jak i dorosłych).

Działalność pozostałych obiektów sportowych (hale, kryte boiska, itd.) nadal jest ograniczona wyłącznie do sportu zawodowego. Wszelkie wydarzenia mogą się odbywać bez udziału publiczności. Zamknięte pozostają m.in. siłownie, kluby fitness, baseny, sauny i solaria.

- nadal nieczynne pozostają salony fryzjerskie i salony urody;

- wielkopowierzchniowe sklepy meblowe i budowlane o powierzchni powyżej 2 tys. m² pozostaną zamknięte;

- centra i galerie handlowe – tak jak obecnie – pozostają zamknięte, z wyjątkiem m.in.: sklepów spożywczych, aptek i drogerii, salonów prasowych, księgarni;

- kultura – wciąż zamknięte są teatry, kina, muzea i galerie sztuki.



Warszawa wspiera najemców lokali

Warszawscy najemcy lokali użytkowych otrzymali obniżki czynszów o łącznej wartości ponad 50 mln zł. Dodatkowo w 2021 r. czynsze te nie są waloryzowane o wskaźnik inflacji.

To znacząca pomoc ze strony miasta w czasie pandemii.

Obniżka czynszów za lokale użytkowe była jedną z pierwszych form pomocy udzielonej przez stolicę przedsiębiorcom w czasie pandemii. Najpierw na trzy miesiące, a gdy ten mechanizm okazał się niewystarczający, został wydłużony do 30 dni po zakończeniu stanu epidemii, która trwa nieprzerwanie od 13 miesięcy.

– Udzieliliśmy obniżki czynszu w lokalach użytkowych 3630 najemcom na kwotę ponad 50 mln złotych. Dodatkowo szacujemy, że na skutek odstąpienia od waloryzacji czynszów najem-

cy miejskich lokali użytkowych zapłacą mniej o około 4-5 mln złotych. To realna pomoc miasta w czasie pandemii – powiedziała Aldona Machnowska-Góra, wiceprezydentka m.st. Warszawy.

Najemcy miejskich lokali użytkowych, których sytuacja finansowa uległa pogorszeniu na skutek wprowadzonych ograniczeń, nakazów lub zakazów związanych z wystąpieniem stanu epidemii, mogą cały czas korzystać z obniżenia czynszu – aż do 30 dni od dnia ich zniesienia. Czasowe obniżenie czynszu przedsiębiorca może uzyskać, zwracając się z wnioskiem o obniżkę za dany okres do zakładu gospodarowania nieruchomościami (ZGN), urzędu dzielnicy lub jednostki miasta wynajmującej lokal.

Z obniżki czynszów skorzystał najemcy, którym spadły obroty z działalności. Dodatkowo

wszyscy najemcy korzystają z dodatkowej formy, jaką jest brak waloryzacji czynszów o wskaźnik inflacji. Stawki czynszu są corocznie waloryzowane w przypadku wzrostu cen o średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych ogółem, ogłaszany przez prezesa Głównego Urzędu Statystycznego za rok ubiegły. Wskaznik wzrostu za 2020 r. wyniósł 3,4 proc.

Drugą ważną zmianą jest możliwość krótszego niż 10 lat okresu najmu lokali użytkowych. W przypadku lokali położonych w parterach ciągów handlowo-usługowych najem będzie możliwy np. na 3 lata, z możliwością przedłużenia. Zmiana ta jest efektem sygnałów, jakie otrzymujemy od przedsiębiorców – okres 10 lat w czasie epidemii, która niesie ze sobą trudności biznesowe i niepewność, jest za długi.



14 kwietnia – Dzień Ludzi Bezdomnych

Człowiek ma prawo patrzeć na drugiego z góry tylko wówczas, kiedy chce mu pomóc, aby się podniósł – napisał Gabriel Garcia Marquez. Tym przesłaniem kierują się stołeczni strażnicy, od wielu lat pomagający osobom bezdomnym. W dniu 14 kwietnia obchodzimy Dzień Ludzi Bezdomnych.

Strażnicy miejscy od wielu lat angażują się w pomoc osobom dotkniętym bezdomnością. Przez cały rok prowadzone są kontrole miejsc, w których przebywają. Interwencje pomagają ustalić, kim są ludzie mieszkający w pustostanach, ziemiankach, szafasach, czasem kanałach. Podczas rozmów bezdomni często opowiadają smutne historie swojego życia, których wspólnym mianownikiem było – na jakimś etapie – po-

tknięcie. Coś poszło nie tak, czegoś nie zauważyli, do czegoś nie przywiązali odpowiedniej uwagi, coś zaniedbali, a w efekcie doszło do dramatu – dom przestał być domem.

„To może spotkać każdego. Czasami decyduje o tym przypadek. Ci ludzie po prostu nie zauważyli tej cienkiej granicy, którą przekroczyli” – podkreślają strażnicy miejscy.

Bezdomnym, którzy wyrażają chęć, strażnicy miejscy pomagają znaleźć schronienie w noclegowniach, domach opieki lub schroniskach. Bywa, że ta pomoc idzie znacznie dalej. Szerokim echem w mediach odbiła się historia pewnego małżeństwa: osób, którym jeden ze strażników pomógł w uzyskaniu mieszkania na Woli. Niektórym trzeba pomóc wyrobić dokumenty, innym – uzyskać przysługującą rentę lub emeryturę. Dużo w tym zasługa pracowników opieki

społecznej, z którymi strażnicy regularnie współpracują.

Kontrola miejsc, w których przebywają bezdomni, mają szczególne znaczenie w okresie zimowym. Już od 10 lat każdej jesieni w akcji „Paczka dla bezdomnych” strażnicy organizują zbiórki potrzebnych rzeczy – kurtek, polarów, czapek, szalików, butów, koców i śpiworów. Niektórzy angażują w zbiórki swoich znajomych i przyjaciół. Wszystkie rzeczy trafiają do potrzebujących.

Gdy temperatura spada, funkcjonariusze odwiedzają miejsca przebywania bezdomnych nawet kilka razy na dobę. Monitorują, czy mają się oni jak ogrzać i co zjeść. Znajdują im ciepły nocleg, o co nie jest wcale łatwo. Regularnie przywożą także ciepłe posiłki, przygotowane przez Caritas Polska. Kilka lat temu te wspólne działania nazwa-

liśmy „Trochę ciepła dla bezdomnego”. Od ubiegłego roku, ze względu na epidemię, funkcjonariusze dostarczają potrzebującym ciepłe posiłki, ale także środki higieny osobistej, środki do dezynfekcji rąk oraz maseczki i jednorazowe rękawiczki. Wielu z nich o zaistniałej sytuacji dowiedziało się bowiem od strażników, bo nie wszyscy w tak trudnych warunkach mają dostęp do mediów.

Przez cały rok działa Uliczny Patrol Medyczny, który co najmniej raz w tygodniu odwiedza bezdomnych w różnych dzielnicach. Strażnicy miejscy, którzy są ratownikami medycznymi lub ratownikami kwalifikowanej pierwszej pomocy, otaczają opieką chorych, opatrują im rany i owrzodzenia, a także kierują do przychodni partnerów akcji „Lekarzy Nadziei” bądź schronisk Caritas.

Troska i starania funkcjonariuszy są doceniane przez osoby bezdomne. Najlepszym tego dowodem jest to, że strażnicy bywają zapraszani na śluby bezdomnych, zdarzyło się nawet, że jeden z funkcjonariuszy był na takiej uroczystości świadkiem. To ludzie tacy sami jak my. Różni ich od pozostałych tylko to jedno niefortunne potknięcie na drodze. Warto o tym pamiętać na co dzień.

W 2020 roku strażnicy miejscy wykonali 5 835 kontroli miejsc, w których schronienia szukały osoby bezdomne. Informacji o miejscach pomocowych udzielono w 7 465 przypadkach. W trakcie wykonywanych kontroli niektóre osoby wyrażały zgodę na to, by przewieziono je do noclegowni czy schronisk – takiej pomocy udzielono w 660 przypadkach.

Referat Prasowy
Straży Miejskiej m.st. Warszawy

Działania ZTM w czasie pandemii

Bezpieczeństwo i troska o pasażerów to priorytety w zadaniach Zarządu Transportu Miejskiego. Od początku obowiązywania obostrzeń sanitarnych ZTM zdwaja wysiłki, aby dostosować i realizować ofertę przewozową w dynamicznie zmieniającej się sytuacji epidemicznej. Procedury reagowania i działania dotyczą mieszkańców korzystających z komunikacji miejskiej i pracowników Warszawskiego Transportu Publicznego.

Od ponad roku Zarząd Transportu Miejskiego w Warszawie dokłada wszelkich starań, aby w czasie pandemii komunikacja miejska była dla pasażerów bezpiecznym środkiem przemieszczania się po mieście. Opracowano procedury reagowania na przypadki podejrzenia zarażenia pasażera, kierowcy i motorniczego pojazdu oraz pracownika Zarządu Transportu Miejskiego. Wprowadzono, oprócz codziennego czyszczenia, dodatkową regularną dezynfekcję pojazdów. Na bieżąco prowadzone są kontrole sprawności technicznej oraz użycia bakterio i wirusobójczych substancji przy dezynfekcjach. Eki-

kazy sprzątające każdego dnia przecierają kasowniki, biletoamaty, poręcze, drzwi oraz uchwyty. Dodatkowo, średnio raz w tygodniu, wszystkie pojazdy przechodzą ozonowanie lub nanoszenie powłok elektrostatycznych. Regularnie prze-

Pasażerów mniej, pojazdów tyle samo

Z powodu pandemii (przez ostatnie 12 miesięcy) ztm zanotował wyraźny spadek liczby pa-

kazywane są płyny dezynfekujące na potrzeby operatorów Warszawskiego Transportu Publicznego.

Warszawa – pozostając od 17 października ubiegłego roku w tzw. czerwonej strefie epidemicznej – musi przestrzegać limitów pasażerów w komunikacji miejskiej. W danym pojeździe może podróżować maksymalnie tyle osób, ile wynosi 30

dotychczas rezerwowych pojazdów na daną trasę).
Warszawa – pozostając od 17 października ubiegłego roku w tzw. czerwonej strefie epidemicznej – musi przestrzegać limitów pasażerów w komunikacji miejskiej. W danym pojeździe może podróżować maksymalnie tyle osób, ile wynosi 30

mi z urządzeń GPS (zainstalowanych we wszystkich pojazdach) możliwe jest śledzenie zapewnienia autobusów w czasie rzeczywistym.

Zachęcamy, informujemy, przypominamy...

Przez ostatni rok ztm przekazuje pasażerom informacje o konieczności zakrywania nosa oraz ust, zachowania dystansu i przestrzegania ograniczeń ilości osób w pojazdach, ale także w windach metra. Kontrolerzy biletów rozdawali maseczki zapominalskim, aby każdy pasażer WTP czuł się bezpieczny. Wspólnie z Komendą Stołeczną Policji ztm zorganizował kontrole przestrzegania noszenia masek i zachowania dystansu wśród podróżujących.

Część Punktów Obsługi Pasażerów ZTM zamknięto lub zmieniono godziny ich otwarcia. Ograniczenie do minimum kontaktów pracowników wymagało wprowadzenia systemu jednozmianowej pracy. W okresie wakacyjnym uruchomiono mobilne POP w dwóch autobusach, które zatrzymywały się na warszawskich osiedlach, szkołach, uczelniach i przy centrach handlowych. To działanie skracало kolejki w innych punktach i pozwalało mieszkańcom ograniczyć podróż dla ułatwienia formalności związanych z komunikacją miejską.

Dla wygody pasażerów, którzy musieli przejść na pracę zdalną, wprowadzono możliwość zawieszenia biletu długookresowego. Za pomocą specjalnej stro-

ny internetowej z tej oferty ZTM skorzystało prawie 250 tysięcy osób. Pasażer nie otrzymuje zwrotu pieniędzy za zawieszony bilet. W dowolnym czasie może w wybranym POP przekodować niewykorzystaną część biletu na inny termin.

Pomagamy dojechać na szczepienia

Z końcem stycznia bieżącego roku uruchomiono specjalną linię autobusową 902, która dowozi pasażerów z przystanków w pobliżu dworca Warszawa Stadion do punktu szczepień na Stadionie Narodowym. Z bezpłatnych przejazdów skorzystało już kilka tysięcy osób. Dodatkowo, od 19 kwietnia bieżącego roku, wraz z otwarciem miejskich punktów masowych szczepień przeciw covid-19 znacznie kursowała linia 901. Pasażerowie będą mogli z Dworca Centralnego dojechać do największego z punktów, zlokalizowanego na stadionie Legii. Trasa zapewni dojazd z centrum miasta oraz dogodnie przesiadki z 1 i 2 linii metra. Autobusy podjadą na przystanki co 15 minut w godzinach od 7.30 do 21.

Zawsze bezpieczeństwo pasażerów jest jednym z najważniejszych celów dla Zarządu Transportu Miejskiego – organizatora stołecznej komunikacji miejskiej. Wysiłki zostały podwójne dla jego zapewnienia i utrzymania na wysokim poziomie w okresie pandemii, aby sprostać surowym rygorom sanitarnym.

ztm.waw.pl



sażerów. Jednocześnie na ulice stolicy wyjeżdża tyle samo autobusów i tramwajów jak w czasie przed pandemią, gdy frekwencja była wyższa o niemal 60 procent. Wyjątkowe sytuacje (pasażerów jest więcej niż przewidują narzucone limity) są monitorowane i korygowane w czasie rzeczywistym (skierowaniem

procent wszystkich miejsc. Dla przykładu do autobusu 18-metrowego (w zależności od typu) może wsiąść 40-54 pasażerów. Autobus 12-metrowy zabiera 21-35 osób; 9-metrowy – 16-17. Tramwaj starszego typu w dwóch wagonach razem mieści 60-70 osób; niskopodłogowy – ok. 60 osób. Pociągi metra w za-

Powyższe limity i aktualne obłożenia na poszczególnych liniach są codziennie kontrolowane przez pracowników. Większość autobusów kursujących w sieci WTP wyposażonych jest w System Zliczania Pasażerów. Dane z blisko 400 z nich są dostępne w trybie on-line. W połączeniu z informacjami pochodzący-

Zmiany w Strefie Płatnego Parkowania

W najbliższy czwartek, 15 kwietnia, radni m.st. Warszawy zajmą się uchwałą rozszerzającą strefę płatnego parkowania o Żoliborz i Ochotę. To kolejny etap nowej polityki parkingowej zapowiedzianej w 2019 r. przez prezydenta Rafała Trzaskowskiego.

Uchwała zakłada również, że mieszkańcy zyskają nowy, lepszy abonament parkingowy. Zmiany mogą wejść w życie już od września.

– Wzorem innych europejskich miast chcemy zmieniać nawyki transportowe mieszkańców poprzez rozszerzenie strefy płatnego parkowania. Porządek w tym zakresie robimy już od kilku lat, jednak kulminacją prac nastąpiła w ciągu ostatniego roku - dzięki dobrej współpracy z Radnymi m.st. Warszawy. Tak jak zapowiadał prezydent Rafał Trzaskowski, w ostatnim czasie udało się też uszczelnić system dzięki wprowadzeniu pojazdów e-kontroli. To ogromny projekt, który w znaczącej części sfinansowany został ze środków unijnych – mówi Michał Olszewski, zastępca prezydenta m.st. Warszawy.

Celem polityki parkingowej miasta jest przede wszystkim ułatwienie znalezienia wolnego miejsca postojowego tym, którzy go rzeczywiście potrzebują. Opłaty za parkowanie pobiera się po to, aby chętnych do zaparkowania było mniej niż miejsc postojowych. Strefa spełnia swoją rolę, jeśli ok. 10 proc. miejsc jest wolnych – aby każdy, kto musi zaparkować, mógł znaleźć wolne miejsce. Jeżeli te proporcje są zaburzone, wzrasta natężenie ruchu związane z poszukiwaniem wolnego miejsca. Narzędzie, jakim jest strefa, pozwala na ochronę miejsc parkingowych dla mieszkańców dzielnic, w których funkcjonuje strefa, a którzy korzystają z abonamentów mieszkańca.

– To szczególnie ważne w sytuacji, gdy w stolicy nadal w dużym tempie przybywa samochodów. Jeszcze 10 lat temu na jedno auto przypadały statystycznie dwie osoby. Dziś wskaźnik motoryzacji sięga już 8 aut na 10 mieszkańców i tempo wzrostu jest nadal wysokie – mówi Łukasz Puchalski, dyrektor Zarządu Dróg Miejskich.

Zapowiedź zmian w parkowaniu padła w 2019 r. i jest konsekwentnie realizowana. Po raz pierwszy od kilkunastu lat zmieniły się stawki opłat oraz kar. Warszawska strefa płatnego parkowania, już i tak największa w Polsce, w ubiegłym roku została powiększona o 7,8 tys. miejsc postojowych na Woli i Pradze-Północ. Od 6 września do stre-

fy mogą dołączyć kolejne dzielnice: Żoliborz i Ochota. W sumie to ponad 14,2 tys. miejsc postojowych – jeżeli radni przegłosują zapowiadaną uchwałę, strefa będzie liczyć już ok. 52 tys. miejsc.

Parkomaty na Żoliborzu i Ochocie

Zarówno Żoliborz jak i Ochota od dłuższego czasu odczuwają negatywne konsekwencje rosnącej liczby samochodów i cierpią na znaczny deficyt miejsc postojowych. Ten brak jest widoczny przede wszystkim przy analizie kiedy, dla kogo i dlaczego brakuje miejsc postojowych.

W obu dzielnicach badania zapełnienia i rotacji miejsc pokazały przytłaczający udział osób przyjezdnych w ogólnej liczbie pojazdów parkujących (pojazdy „przyjezdne” były identyfikowane na podstawie tego jak długo, jak często i o jakich porach parkowały na terenie dzielnicy). I to mimo pandemii, w i tak zaniżonych na korzyść mieszkańców warunkach.

Na Ochocie, ze względu na dogodną komunikację tramwajową i autobusową, obszary sąsiadujące z osiami transportowymi dzielnicy, tj. ulicami Grójecką, Żwirki i Wigury oraz Al. Jerzolimskimi, stają się „naturalnym” rezerwuarem parkingowym osób „uciekających” z płatnej strefy. Dodatkowym celem podróży są liczne obiekty akademickie.

W przypadku Żoliborza źródła problemu są dwa. Pierwsze to efekt zaniechania wprowadzenia SPPN wraz z oddaniem do użytku żoliborskiego odcinka I linii metra. Drugie to intensywna rozbudowa powierzchni biurowych, w szczególności na postindustrialnych terenach.

– Ostatni rok to czas intensywnych prac nad zmianami. Przed nami kolejna uchwała regulująca strefę płatnego parkowania. Każda taka zmiana jest poprzedzona konsultacjami z mieszkańcami. Zmiany w strefie to nie tylko pomysł na uporządkowanie parkowania, zapewnienie miejsc dla mieszkańców, ale również działania proekologiczne. Bardzo zależy nam, żebyśmy jako samorząd mieli możliwość wpływać na rozwój zrównoważonego transportu – to nie tylko wyгода dla mieszkańców, ale też to, co zostawimy dla przyszłych pokoleń – mówi Iwona Wujastyk, przewodnicząca Komisji Infrastruktury i Inwestycji Rady m.st. Warszawy.

W obu dzielnicach jesienią 2020 r. przeprowadzono konsultacje społeczne. W spotkaniach zorganizowanych



on-line oraz dyżurach telefonicznych udział wzięło blisko tysiąc osób, zaś nagrania ze spotkań zostały w trakcie konsultacji odtworzone 4 tysiące razy. Wpłynęło również ponad 1300 pism, e-maili i formularzy elektronicznych zawierających kilka tysięcy pytań i uwag do proponowanych rozwiązań. Wśród nich tylko kilkadziesiąt wyraziło bezwarunkowy sprzeciw wobec wprowadzenia SPPN. Poparcie dla rozszerzenia strefy wyrazili też radni obu dzielnic.

Abonament tylko dla płacących PIT w Warszawie

Zmiany dotyczyć będą również abonamentów parkingowych przysługujących osobom mieszkającym na terenie strefy płatnego parkowania. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, możliwość uzyskania abonamentu uprawniającego do bezpłatnego postoju ma przysługiwać tylko osobom rozliczającym podatek PIT w Warszawie. Chcemy w ten sposób zachęcić osoby zamieszkałe w stolicy do rozliczenia podatku w miejscu zamieszkania.

Ta zasada ma dotyczyć również kart N+ uprawniających osoby niepełnosprawne do parkowania za darmo w

całej strefie. Osoby spoza Warszawy nadal będą mogły parkować bezpłatnie na wszystkich „kopertach”. Przychylamy się również do wniosków osób niepełnosprawnych i znosimy wymóg posiadania prawa jazdy do uzyskania karty N+. Ułatwi to opiekę nad osobami, które nie są w stanie samodzielnie prowadzić auta.

Nowy, lepszy abonament

Chcemy poszerzyć też ofertę abonamentów mieszkańca. Aktualnie posiadacze abonamentu mogą parkować bezpłatnie na niewielkim obszarze w pobliżu miejsca zamieszkania. Przywilej ten, kosztujący zaledwie 30 zł rocznie, obejmuje kilka (maksymalnie 8) parkomatów oddalonych nie więcej niż 150 m od domu.

Zapowiadane zmiany mają umożliwić, oprócz takiego abonamentu, skorzystanie również z drugiej, znacznie korzystniejszej opcji abonamentu obszarowego. Będzie on uprawniał do bezpłatnego postoju na dużo większym obszarze, obejmującym całe osiedle lub znaczną część dzielnicy (np. cały Rakowiec czy Powiśle). Takie obszary obejmować będą nawet kilka-

dziesiąt ulic i od kilkuset do 1,5 tysiąca miejsc postojowych. To nie wszystko - dzięki abonamentowi obszarowemu będzie można otrzymać identyfikator uprawniający do postojów na dodatkowych miejscach zarezerwowanych tylko dla mieszkańców. To opcja szczególnie przydatna dla mieszkańców dzielnic takich jak Ochota czy Żoliborz, gdzie niektóre uliczki ulegały dzięki temu ochronie przed napływem aut i w dużej mierze zarezerwowane postój dla mieszkańców.

Koszt nowego abonamentu obszarowego wyniesie 600 zł rocznie. Mieszkańcy będą mogli również pozostać przy abonamencie rejonowym, który będzie nadal wydawany na dotychczasowych zasadach. Każdy może zatem wybrać, która opcja jest dla niego korzystniejsza. To odpowiedź na liczne głosy mieszkańców, proponujących poszerzenie obszaru objętego abonamentem - by można było zostawić auto na nieco bardziej oddalonych, ale mniej obciążonych parkowaniem ulicach.

Jeżeli uchwała zostanie przegłosowana przez radnych, zmiany wejdą w życie 6 września 2021 r. O abonamenty według nowych zasad będzie można wnioskować już w sierpniu. **KG**

Nowe zasady budowy pomników w Warszawie

Od wtorku, 13 kwietnia, w Warszawie obowiązują nowe procedury budowy pomników i innych obiektów upamiętniających osoby, idee lub wydarzenia.

Prezydent powołał specjalny zespół złożony z ekspertów, radnych i urzędników.

Prezydent Rafał Trzaskowski powołał Zespół do spraw pomników i upamiętnień, który ma doradzać w kwestii budowy ewentualnych nowych pomników, przede wszystkim na etapie przygotowania uchwał na posiedzeniu Rady Miasta.

– Ostatnie lata przyniosły nam wiele najróżniejszych inicjatyw i pomysłów na wznoszenie pomników. Warszawa zapełnia się kolejnymi pomnikami, a istniejące dotąd mechanicznie prawne nie zawsze pozwalały na wystarczającą dyskusję o ich idei, miejscu czy formie, ograniczając ją w zasadzie tylko do kwestii formalnych i prawnych – wyjaśnia Rafał Trzaskowski, prezydent m.st. Warszawy.

– Zazwyczaj nowe pomniki budowane były bez konkursów, poza inwestycjami miejskimi, a ich powstaniu nie towarzyszyła szer-

za debata społeczna. Czy są potrzebne, gdzie, w jakim kształcie, czy może istnieją rozsądne alternatywy? Nowa procedura ma zapewnić większy udział społeczny, ale też lepszą jakość w kształtowaniu przestrzeni publicznej. By upamiętniać mądrze, ale też z korzyścią dla miejskiego krajobrazu – podkreśla Renata Kaznowska, zastępca prezydenta m.st. Warszawy.

W skład Zespołu do spraw pomników i upamiętnień wejdzie 11 osób: przedstawiciele Biura Stołecznego Konserwatora Zabytków, Biura Architektury i Planowania Przestrzennego, Biura Kultury, radni Rady Miasta, grupa ekspertów z Muzeum Sztuki Nowoczesnej, Muzeum Warszawy, Zespołu ds. Niematerialnego Dziedzictwa, Miejskiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej oraz Komisji Dialogu Społecznego. Grupa złożona z osób prezentujących różne obszary (architektura, urbanistyka, sztuka współczesna, historia miasta) będzie także zasięgała opinii urzędów dzielnic i niezależnych ekspertów.

Zespół będzie przygotowywał rekomendacje dotyczące wszyst-

kich istotnych upamiętnień i pomników na terenie miasta. Skupi się na treści, formie i lokalizacji pomników czy tablic pamiątkowych. Będzie mógł także

wskazywać na potrzebę przeprowadzenia konkursów na projekt pomnika, szczególnie w przypadkach planowania ważniejszych obiektów i lokalizacji w

reprezentacyjnych miejscach stolicy. Dopiero po takiej dyskusji, przygotowaniu i późniejszym uwzględnieniu wytycznych, projekty inicjatyw będą dalej pro-

cedowane przez rady dzielnic i Radę Miasta.

Procedura pozwala także prezydentowi zarządzać konsultacjami społecznymi w sytuacjach, gdy inicjatywy budowy pomnika będą dotyczyły eksponowanych miejsc w przestrzeni miasta oraz szczególnie istotnych tematów.

Nowa procedura obejmuje te upamiętnienia (pomniki, popiersia, tablice, głązy pamiątkowe, itd.), które mają stać na terenach i w obiektach należących do m.st. Warszawy.

Nowe zasady budowy pomników zostały ujęte w dwóch zarządzeniach prezydenta m.st. Warszawy opublikowanych 12 kwietnia:

1. Nr 531/2021 w sprawie określenia sposobu postępowania z petycjami kierowanymi do prezydenta m.st. Warszawy dotyczącymi wzniesienia pomnika lub realizacji upamiętnienia na nieruchomościach, którymi gospodaruje prezydent m.st. Warszawy.

2. Nr 532/2021 w sprawie powołania i określenia organizacji Zespołu do spraw wznoszenia pomników i realizacji upamiętnień na terenie m.st. Warszawy.



Założ **kartę**
w swoim sklepie
i kupuj taniej z

bonus
E.Leclerc

Pobierz **aplikację**
i zyskaj więcej
z **bonus** E.Leclerc!



AKTYWUJ KUPONY W APLIKACJI*
ZESKANUJ KARTĘ PRZY ZAKUPACH
I SKORZYSTAJ Z RABATU

KUPOJ TANIEJ Z **bonus** E.Leclerc

Oferta ważna od 13.04 do 25.04.2021 r.

ZESKANUJ KARTĘ PRZY ZAKUPACH AKTYWUJ KUPONY W APLIKACJI*

-20%
279
1 szt.
cena z kartą
349
1 szt.
cena bez karty

Chrupki Curlly

Lorenz
120 g
cena za 1 kg = 23,25/29,09

-26%
109
1 szt.
cena z kartą
149
1 szt.
cena bez karty

Kaszka Smakija

Zott
130 g, mix smaków
cena za 1 kg = 8,38/11,46

-1 zł
399
1 opak.
cena z kartą
499
1 opak.
cena bez karty

Śledź krojony z dodatkami

Mirko
200 g, mix smaków
cena za 1 kg = 19,95/24,95

-2 zł
799
1 opak.
cena z kartą
999
1 opak.
cena bez karty

Kiełbasa śląska

Sokolow
550 g
cena za 1 kg = 14,16/18,16

-30%
979
1 szt.
cena z kartą
1399
1 szt.
cena bez karty

**Sok jabłkowo-wiśniowy
tłoczony**

3 litry
cena za 1 litr = 3,26/4,66

-30%
839
1 szt.
cena z kartą
1199
1 szt.
cena bez karty

**Krokiety
dla małych psów**

2 kg
cena za 1 kg = 4,20/6,00

-30%
349
1 opak.
cena z kartą
499
1 opak.
cena bez karty

**Mieszanka kompotowa
mrożona**

450 g
cena za 1 kg = 7,76/11,09

-50%
na drugi produkt
142
1 opak.
przy zakupie 2 opak.
cena z kartą
189
1 szt.
cena bez karty

Krowki wyborne mleczne

130 g, 1,42 za 1 opak. przy zakupie
2 opak. cena z kartą
1,89 za 1 opak. przy zakupie 1 opak.
cena za 1 kg = 10,93/14,54

Bonusowe kupony
-25%
299
1 szt.
cena z kuponem
AKTYWUJ
399
1 szt.
cena bez kuponu

Kapusta młoda

kraj pochodzenia: Włochy/Macedonia

Ceny tego produktu obowiązują tylko w dniach
od 13.04 do 17.04.2021 r.

Bonusowe kupony
-1,50 zł
549
1 szt.
cena z kuponem
AKTYWUJ
699
1 szt.
cena bez kuponu

Zapas antybakteryjnego mydła

w płynie Apart, Global Cosmed, 400 ml, mix rodzajów,
cena za 1 litr przy zakupie 2 szt. = 6,88/8,75
cena za 1 litr przy zakupie 1 szt. = 13,73/17,48

Bonusowe kupony
-1 zł
799
1 para.
cena z kuponem
AKTYWUJ
899
1 para.
cena bez kuponu

Klapki ogrodowe

dziecięce, roz. 20-35
damskie, roz. 35-41
męskie, roz. 41-46, mix wzorów i kolorów

Bonusowe kupony
-2 zł
699
1 szt.
cena z kuponem
AKTYWUJ
899
1 szt.
cena bez kuponu

**Biohumus Extra
uniwersalny**

Ekodarpol
1,2 litra, cena za 1 litr = 5,83/7,49

OGRÓD
my to mamy!
E.Leclerc
URSYNÓW

Szanowni Klienci,
zapraszamy w godz. 8.00 - 18.00
do **SKLEPU OGRODNICZEGO**
przy stacji paliw

E.Leclerc
URSYNÓW

www.eleclerc.pl f e.leclerc.poland
e.leclercwarszawaursynow

**GALERIA
KEN
CENTER**

www.kencenter.pl f galeriakencenter

Godziny otwarcia galerii
pon. - sob. 10.00 - 21.00

Godziny otwarcia hipermarketu
pon. - sob. 7.00 - 22.00

Hipermarket Warszawa Ursynów
ul. Ciszewskiego 15
róg Komisji Edukacji Narodowej
tel. (22) 389 86 00
www.eleclerc.pl

dojazd autobusami:
192, 179, 185, 193, 195, 209, 148,
503, 166
stacja metra: Stokłosy, Imielin

Kwiecień

P	W	Ś	C	P	S	N
			1	2	3	4
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28	29	30		

nielubna handlowa zakaz handlu